

Izrael zbombardował francuską stację benzynową w Bejrucie

6 października 2024

Izrael wziął na celownik francuską międzynarodową stację benzynową Total Energies w Bejrucie. Stało się to po tym, jak Emmanuel Macron wezwał do embarga na pomoc wojskową dla Izraela.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu zaatakował w sobotę prezydenta Francji Emmanuela Macrona za stwierdzenie, że dostawy broni do Izraela, wykorzystywanej w konflikcie w Strefie Gazy, powinny zostać wstrzymane w ramach szerszych działań na rzecz znalezienia rozwiązania politycznego.

„Wstydzicie się” – powiedział Netanjahu o Macronie i innych zachodnich przywódcach, którzy wezwali do nałożenia na Izrael, jak to określił, embarga na broń. „Izrael wygra, niezależnie od tego, czy będzie miał ich poparcie, czy nie” – powiedział w nagraniu wideo opublikowanym przez jego biuro, dodając, że wzywanie do embarga na broń jest haniebnie.

Macron wcześniej powiedział radiu France Inter, że priorytetem jest „powrót do rozwiązania politycznego (i) wstrzymanie dostaw broni używanej do walki w Strefie Gazy. Francja nie wysyła żadnej”. „Naszym priorytetem jest teraz uniknięcie eskalacji. Naród libański nie może zostać poświęcony, Liban, nie może stać się drugą Gazą” – dodał.

Francja nie jest znaczącym dostawcą broni dla Izraela. Według corocznego raportu Ministerstwa Obrony na temat eksportu broni, w ubiegłym roku Francja sprzedała Izraelowi sprzęt wojskowy o wartości 30 milionów euro (33 miliony dolarów).

Komentarze Macrona padły w momencie, gdy jego minister spraw

zagranicznych Jean-Noel Barrot odbywa czterodniową podróż na Bliski Wschód, która w poniedziałek zakończy się w Izraelu. Paryż stara się przy tym odegrać rolę w ożywieniu wysiłków dyplomatycznych.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net